

Chłoptwo w nowożytnym Krakowie – od poddaństwa do obywatelstwa

Informacje o autorze: dr hab., prof. UKEN, historyk, Uniwersytet Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie, Instytut Historii i Archiwistyki, <https://orcid.org/0000-0002-0049-4210>

Information about the author: PhD, Associate Professor at UKEN, historian, University of the National Education Commission, Kraków, Institute of History and Archival Studies, <https://orcid.org/0000-0002-0049-4210>

Abstrakt: W artykule przedstawiono zagadnienie przenikania chłopów do Krakowa w okresie funkcjonowania systemu folwarczno-pańszczyźnianego. Ukazano zarówno formy legalne, jak i nielegalne przenikania poddanych ze wsi do miasta, w tym okoliczności uzyskania obywatelstwa miejskiego, a także starania o zwrot zbiegłych poddanych.

Peantry in Kraków in the Early Modern Period – from Serfdom to Citizenship

Abstract: The paper discusses the issue of peasants penetrating into the city of Kraków in the era of an economic system based on manorialism and serfdom. It presents both the legal, and the illegal ways used by subjects to migrate from villages into cities, including the circumstances of being granted urban citizenship and landlords' attempts to reclaim their runaway rural subjects.

Słowa kluczowe: chłoptwo, poddaństwo, migracje, rynek pracy, obywatelstwo miejskie

Keywords: peasantry, serfdom, migrations, labour market, urban citizenship

Wstęp

W wymiarze demograficznym ludność nowożytnych miast w przeważającej liczbie tworzyli przybysze ze wsi, na ogół wywodzący się z rodzin chłopskich. Przybysze wcześniej czy później przechodzili zmianę społeczną, starając się znaleźć zatrudnienie lub rozwijać karierę zawodową, a także założyć własną rodzinę. W efekcie tworzyły się i rozwijały sieci społeczne splatające miasto i wieś. Symbolem zmiany społecznej pozostają znane z literatury małżeństwa wywo-



Zdjęcie grupowe uczestników wesela Lucjana Rydla, autor fotografii nieznany, 1900, odbitka ok. 1958; w zbiorach MK, nr inw. MHK-Fs21592/IX/2

dzających się z inteligencji Włodzimierza Tetmajera i Lucjana Rydla, którzy za żony pojęli Annę i Jadwigę Mikołajczykówny, chłopki ze wsi Bronowice Małe (1890, 1900). Ta podkrakowska wieś spopularyzowała zjawisko zbliżania się do siebie kultury chłopskiej, mieszczańskiej i szlacheckiej, które wcześniej wcale nie tak daleko były od siebie oddalone. Miasto w tym doświadczeniu kulturowym stanowiło pośrednik, przestrzeń wymiany społecznej i kulturowej. Celem artykułu jest charakterystyka problemu obecności chłoptwa w Krakowie doby nowożytnej jako stanu objętego w znacznej mierze ograniczeniami systemu folwarczno-pańszczyźnianego, którego dominantą było poddaństwo. W pracy wykorzystano zarówno metodę kwantytatywną, jak i podejście mikrohistoryczne.

Stan badań

W ostatnich latach zainteresowanie historią chłoptwa rozwija się na nowo¹. W przypadku udziału tej kategorii

¹ Np. *Chłopi na ziemiach dawnej Rzeczypospolitej do czasów uwłaszczenia*. Red. Dorota Michaluk. Ciechanowiec–Warszawa 2019; Opaliński Tomasz: *Stan chłopski w Księstwie Warszawskim w świetle akt sądowych*. Warszawa 2020.



Stara karczma na Zwierzyńcu, mal. Michał Pociecha, 1889 (?); w zbiorach MK, nr inw. MHK-998



Widok na kopiec Tadeusza Kościuszki od strony północnej zza Rudawy, mal. Józef Stocki, 1885; w zbiorach MK, nr inw. MHK-2024/III

społecznej w historii Krakowa badania prowadziła przede wszystkim Janina Bieniarzówna. Jej pierwsze publikacje

² Bieniarzówna Janina: *Walka chłopów w kasztelanii krakowskiej*. Warszawa 1953; eadem: *O chłopskie prawa. Szkice z dziejów wsi małopolskiej*. Kraków 1954.

³ Maciejewska Wanda: *Inwentaryzacja materiałów do dziejów wsi w latach 1951–1953 i jej wyniki*. „Archeion” 1955, t. 24, s. 59–73.

z lat pięćdziesiątych XX wieku odnosiły się jeszcze do samej wsi małopolskiej². W tym czasie trwały ogólnopolskie prace nad tzw. inwentaryzacją materiałów do dziejów wsi, prowadzone z ramienia Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych. Archiwiści wykonali ogromną kwerendę, przede wszystkim w księgach grodzkich i ziemskich³. Wśród krakowskiej części tego zespołu byli m.in. Marian Friedberg, Adam Kamiński i Aniela Kielbicka, późniejsza współwydawczyni *Książ przyjąć do prawa miejskiego*



Lato w Bronowicach (Chałupa w Bronowicach), mal. Ludwik de Laveaux, 1892–1893; w zbiorach MK, nr inw. MHK-4077/III

w Krakowie⁴. Janina Bieniarzówna wkrótce uszczegółowiła swoje badania, dostrzegając kwestię znacznej aktywności gospodarczej chłopów w Krakowie⁵. Pozwoliło to także spopularyzować materiał źródłowy, a przede wszystkim księgi miejskie z serii *Genealogiae*. Do tematyki autorka powróciła jeszcze przy okazji syntezy dziejów Krakowa⁶.

Wśród innych prac dotyczących tytułowej problematyki warto wskazać te dotyczące rynku regionalnego⁷, ludności luźnej⁸ oraz mobilności⁹. Przy okazji warto zauważyć, że niedoszaczony pozostaje udział kobiet na miejskim rynku pracy. Wymaga on spożytkowania źródeł o charakterze sądowym. Zdarza się, że zarejestrowane w urzędzie przesłuchania kobiet mieszczą w sobie odniesienia do warunków zawierania kontraktów pracowniczych w Krakowie, przede wszystkim jako służba domowa. Podstawowe znaczenie mają tu studia

Radosława Poniata¹⁰. O wiejskich korzeniach żeńskiej służby domowej w XIX-wiecznym Krakowie pisała także Lidia Zyblikiewicz¹¹. Migracje chłopskie w Krakowie przybliżył Mateusz Wyżga, również odnosząc się do migracji kobiet¹². Warto dodać, że Zdzisław Noga omówił dawne chłopstwo w Bronowicach Małych, wsi należącej do parafii Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny w Krakowie (Mariackiej)¹³.

Chociaż przybywający pod Wawel chłopci na ogół podejmowali się najemnej pracy dniówkowej, to część z nich wnikała w struktury organizacji rzemieślniczych, a najbardziej przedsiębiorczy uzyskiwali prawo miejskie Krakowa lub pobliskich Kazimierza i Kleparza. Egzemplifikacją tego jest przybliżona przez Alicję Fałniowską-Gradowską i Zdzisława Nogę postać pochodzącego z chłopskiej rodziny we wsi Jerzmanowice Jana Sroczyńskiego. Człowiek

⁴ Składam serdeczne podziękowania za pomoc Panu Zbigniewowi Dyrdoniowi z Archiwum Narodowego w Krakowie.

⁵ Bieniarzówna Janina: *Chłopi w rzemiośle krakowskim w XVII w.* „Przegląd Historyczny” 1956, t. 42, nr 3, s. 497–514; eadem: *Przenikanie chłopów do Krakowa w XVII w.* W: *Z dawnego Krakowa. Szkice i obrazy z XVII wieku*. Kraków 1957, s. 82–112.

⁶ Bieniarzówna Janina, Małecki Jan M.: *Dzieje Krakowa. T. 2. Kraków w wiekach XVI–XVIII*. Red. Janina Bieniarzówna, Jan M. Małecki, Józef Mitkowski. Kraków 1984.

⁷ Madurowicz Helena, Podraza Antoni: *Regiony gospodarcze Małopolski Zachodniej w drugiej połowie XVIII wieku*. Wrocław–Kraków 1958.

⁸ Grodziski Stanisław: *Ludzie luźni. Studium z historii państwa i prawa polskiego*. Kraków 1961.

⁹ Bobińska Celina: *Ruchliwość przestrzenna chłopów w drugiej*

połowie XVIII w. (na materiale małopolskich badań agrarnych). W: *Między feudalizmem a kapitalizmem. Studia z dziejów gospodarczych i społecznych. Prace ofiarowane Witoldowi Kuli*. Red. Ryszarda Czepulis-Rastenis. Wrocław 1976, s. 151–165; Kiełbicka Aniela: *Zbiegostwo chłopów w województwie krakowskim na przełomie XVI i XVII wieku*. Wrocław 1989.

¹⁰ Poniak Radosław: *Służba domowa w miastach na ziemiach polskich od połowy XVIII do końca XIX wieku*. Warszawa 2014.

¹¹ Zyblikiewicz Lidia: *Kobieta w Krakowie w 1880 r. w świetle ankiety powszechnego spisu ludności. Studium demograficzne*. Kraków 1999.

¹² Wyżga Mateusz: *Homo movens. Mobilność chłopów w mikroregionie krakowskim w XVI–XVIII wieku*. Kraków 2019, gdzie dalsza literatura.

¹³ Noga Zdzisław: *Bronowice Polskie (Małe) w okresie staropolskim*. W: *Rydłówka. Historie nieoczywiste*. Red. nauk. Michał Niezabitowski. Kraków 2021, s. 11–19.



Powrót z kościoła, mal. Karolina Bierkowska, 1882; w zbiorach MK, nr inw. MHK-2568/III

ten w XVII-wiecznym Krakowie trudnił się handlem i był członkiem Sądu Wyższego Prawa Niemieckiego, a w rodzinnej wsi ufundował stojącą do dziś kaplicę szpitalną¹⁴. Wiadomo, że w dobie nowożytnej około 20 procent nowych obywateli miasta było z pochodzenia chłopami. Co ciekawe, podobny odsetek wśród obywateli stanowili rodowici krakowianie. W przypadku chłopów jest to jednak minimalna wartość, gdyż z badań nad zróżnicowaną podstawą źródłową wynika, że częstokroć przechodzili oni wielostopniową migrację i jednocześnie zmianę społeczną. W efekcie, kiedy nadawano im obywatelstwo krakowskie, mogło dojść

do pominięcia miejsca urodzenia kandydata. Za to wpisywano miejscowość, w której ostatnio tacy chłopscy migranci przebywali przez dłuższy okres. Miejscami pośrednimi na drabinie awansu były dla nich przeważnie mniejsze miasta regionu. To w kancelariach miejskich Słownik czy Skąły migrant starał się o wydanie świadectwa legalnego pochodzenia. Identyfikację takich osób w materiale źródłowym utrudnia również fakt, że mogło się zmienić ich nazwisko (np. wywodzące się od miejscowości pochodzenia, od przezwiska albo od wykonywanego zawodu), ewentualnie sama forma nazwiska¹⁵.

W przypadku Krakowa badania nad dawnym obywatelstwem miejskim są powiązane z edycją ksiąg prawa miejskiego. Źródła te w odniesieniu do tego miasta należą do najstarszych i najlepiej zachowanych, do tego w długich ciągach chronologicznych. Nowi obywatele najczęściej byli rejestrowani w osobnych księgach i dzięki temu nie trzeba ich szukać rozproszonych po różnych typach ksiąg miejskich, jak miało to miejsce np. w pobliskim Kleparzu. Począwszy od Kazimierza Kaczmarczyka, który ogłosił drukiem rejestry Krakowa z lat 1392–1506, prace te kontynuowali Zbigniew Wojas i Aniela Kielbicka, doprowadzając wydawnictwo do roku 1611¹⁶. Kwestie edycji kolejnych tomów ukazała ostatnio Kamila Follprecht, zarazem omawiając skrupulatnie stan badań nad tym typem źródła w Polsce¹⁷. Nadto dzięki nowoczesnym metodom cyfrowym możliwe staje się opracowanie bazy danych z ustandaryzowanym kwestionariuszem danych o nowych obywatelach, i to zarówno urodzonych z rodziców krakowian, jak i przybyszów z bliska i daleka. Solidnym

¹⁴ Fałniowska-Gradowska Alicja, Noga Zdzisław: *Jan Sroczyński (1614–1696) mieszczanin krakowski i dzieje jego fundacji*. „Rocznik Krakowski” 2001, t. 67, s. 19–47.

¹⁵ Wyżga Mateusz: *Homo movens...*, s. 353–363.

¹⁶ *Księgi przyjęć do prawa miejskiego w Krakowie 1392–1506. Libri iuris civilis cracoviensis 1392–1506*. Wyd. Kazimierz Kaczmarczyk. Kraków 1913; *Księgi przyjęć do prawa miejskiego w Krakowie 1507–1572. Libri iuris civilis Cracoviensis*. Wyd. Aniela Kielbicka, Zbigniew Wojas. Kraków 1993; *Księgi przyjęć do prawa miejskiego w Krakowie 1573–1611. Libri iuris civilis Cracoviensis*. Wyd. Aniela Kielbicka, Zbigniew Wojas. Kraków 1994.

¹⁷ Follprecht Kamila: Kontynuacja edycji ksiąg przyjęć do prawa miejskiego w Krakowie 1612–1800. W: *Editiones sine fine*. T. 1. Red. Krzysztof Kopiński, Wojciech Mrozowicz, Janusz Tandecki. Toruń 2017, s. 51–66; zob. Grodziski Stanisław: *Obywatelstwo w szlacheckiej Rzeczypospolitej*. Kraków 1963.

wsparciem w budowie takiej bazy są dość dobrze zachowane księgi metrykalne parafii krakowskich¹⁸.

Rynek pracy

Gospodarcze usytuowanie Krakowa wśród żyznych terenów rozciągających się nad Wisłą było powiązane ze stałą obecnością zamożnych gospodarzy, którzy z odległości do mniej więcej 50 km dowozili do miasta wozami własne zboże na targ¹⁹. Powinności dostawcze zwane podwodami były także elementem pańszczyzny i stąd chłopci dowozili do Krakowa drewno i różny budulec do remontów kamienic, siano, żywność, a nawet wino²⁰. Towary, jak np. wypiekany przez siebie chleb, noszono również pieszo, zwłaszcza z pobliskich osad położonych nad Prądnikiem lub Dłubnią. Tu podkrakowscy wieśniacy spotykali się z zaprzęgami węglarzy z terenów podgórskich, chłopami spławiającymi z górnej Wisły kłody drewna szczepione w tratwy, za którymi płynęły kosze pełne żywych ryb ze stawów powiatu śląskiego, z okolic Zatoru i Oświęcimia²¹. Ludność małorolna zimą liczyła na zatrudnienie w mieście przy stróżowaniu, pracach porządkowych przy kamienicach i domostwach, w zakładach przemysłowych.

Tu wreszcie ściągała wiejska młodzież obojga płci, na ogół przy wsparciu rodziny, a nierzadko też dworu szlacheckiego czy plebańskiego. Zamieszkując u swoich pracodawców, chłopcy zwykle przyuczali się do rzemiosła, a dziewczyny pracowały jako służba domowa. Trudno obecnie wskazać, jaka część tych przybyszy pozostała w Krakowie na dłużej lub na stałe, zakładając rodziny. Pewnych poszlak dostarczają nam księgi wójtowskie z serii *Genealogiae* z zeznaniami świadków – adeptów rzemiosła, jak również protokoły sądowe z procesów kryminalnych, gdyż w księgach metrykalnych na ogół nie znajdziemy dokładnych informacji o pochodzeniu nowożeńców. To z jednostkowych opisów przede wszystkim wynika, że przybysze ze wsi operowali na ogół w wypracowanych niekiedy przez całe pokolenia sieciach społecznych. Pomagały one z jednej strony migrantom szybko znaleźć źródło utrzymania, a z drugiej strony zapewniały pracodawcom wiarygodną siłę roboczą²². Dobrym tego przykładem jest pracujący w 1666 roku u piekarza Wojciecha Banachowicza „uczciwy” Wojciech Adamkowicz. Jak zaświadczył o nim w urzędzie wójtowskim chłop Andrzej Budzinski, zagrodnik z leżącej koło miasta wsi Tonie: „Znałem dobrze tego młodzieńca Wojciecha Adamkowicza mieszkał



Portret woźnicy (Woźnica), mal. Michał Pociecha, lata osiemdziesiąte – dziewięćdziesiąte XIX w.; w zbiorach MK, nr inw. MHK-6248/III

w Paczółtowicach i pojął żonę Zofię z Toń, z którą to tego młodzieńca spłodził, która matka jeszcze żyje, tu na Smoleńsku mieszka²³. Świadcstwo to uzupełnił inny chłop, kmiot Marcin Janik z Toń, że matka młodego piekarza była jego krewną. Ta niewielka relacja skupia w sobie najważniejsze elementy istniejące w przepływie ludności i odtwarzaniu się miejskiej populacji. Oto podmiejscy chłopci zakładają rodziny z mieszkańcami dalej położonych osad. Stale zajmują się dostarczaniem żywności do miasta (w Toniach to głównie pieczywo). W ten sposób przenikają w kolejnych pokoleniach do cechu piekarskiego, którego członkowie w kancelarii miejskiej uwiarygadniają genealogię kolejnych przybyszy. Na więzy rodzinne nakładają się relacje zawodowe. Z podanego źródła wynika również, że owdowiała matka Adamkowicza zrezygnowała z ciężkiej

¹⁸ Mił Kazimierz: *Ruch naturalny i rozwój Krakowa w drugiej połowie XVIII w.* „Przeszłość Demograficzna Polski” 1969, nr 2, s. 119–137.

¹⁹ Wyżga Mateusz: *Homo movens...*, s. 260.

²⁰ Czasem rodziło to ich sprzeciwy, np. w skardze na dzierżawcę Tochołowa i Małoszowa, wsi pod Miechowem odległych od Krakowa o około 48 km, zapisano w 1793 r.: „z sianem na sprzedaż do Krakowa wysyłał, które niesprzedane poddani na powrót do Tochołowa wieść musieli, przez co znaczne opóźnienie w zasiewach stało się. Nadto fury ze zbożem do Krakowa idące zawsze rzeczami różnymi, tudzież osobami ładował, skąd do zniszczenia sprzężajów kmiecych

dał okazję tak dalece, że kmiot jeden imieniem Pasternak całkiem upadł, innego bez najmniejszego zapomnienia na jego miejscu osadzono”. Archiwum Narodowe w Krakowie (dalej cyt. ANK), Księgi grodzkie krakowskie, *Relationes (inducta)*, sygn. 29/5/0/2/899, s. 479; por. ANK, Księgi grodzkie krakowskie, *Relationes (inducta)*, sygn. 29/5/0/2/815, s. 1199–1203, 1210–1211 (Łętownia, 1724).

²¹ ANK, Teki Schneidra, sygn. 29/684/8, s. 318–319.

²² Wyżga Mateusz: *Homo movens...*, s. 365–404.

²³ ANK, Akta miasta Krakowa, *Genealogiae*, sygn. 29/33/0/1.2.3/259, s. 680–681.



Wieśniaczka z Balic, mal. Ludwik Łepkowski, 1873; w zbiorach MK, nr inw. MHK-2911/III

pracy rolniczej na wsi i przeniosła się na przedmieścia Krakowa, gdzie może łatwiej jej było spędzić ostatnie lata życia w pobliżu syna.

Chłopi, którzy opuścili swoją wieś nielegalnie, ludzie skonfliktowani z gromadą bądź z dworem, robotnicy dniówkowi i drobni przestępcy również próbowali znaleźć miejsce do życia w ludnym Krakowie. Zwłaszcza osoby zdolne i wyuczone podstaw rzemiosła porzucały pracę na roli. Opiszemy tu sprawę szlachcica Michała Wężyka, podówczas inowłodzkiego, przeciwko radzie miejskiej Krakowa i przeciw mieszczaninowi Franciszkowi Krawczyńskiemu z 1788 roku. Dotyczyła ona wniosku o wydanie zbiegłego poddanego Jana Lewandowskiego ze wsi Byków, którego pan uprzednio własnym sumptem polecił wyuczyć sztuki kowalskiej w Piotrkowie na podstawie zawartego kontraktu, ale młodzian, „stawszy się w sztuce doskonałym, [zabawiwszy] nieco w Bykach zamiast wdzięczności w odświadczeniu panu swemu za podanie sposobu przyzwoitego do życia, zagrany duchem niewdzięczności uciekł z Byków (...) a wstąpiwszy do Krakowa, przystał do sławetnego Franciszka Krawczyńskiego kowala krakowskiego i u niego przez lat cztery za czeladnika robił”²⁴. Tymczasem Wężyk zaczął „szukać po Wielkiej Polsce rzezonego (...) zbiega, ledwo przypadkiem powziął wiadomość o bytności jego



Wieśniacy z Rudawy, mal. Ludwik Łepkowski, 1873; w zbiorach MK, nr inw. MHK-2912/III

w Krakowie i natychmiast (...) posłał swego plenipotentą i ludźmi furą czterema końmi do Krakowa po wzmiankowanego Jana (...) jako swego poddanego”²⁵. Nie chcąc czynić bezprawia i nie wiedząc, komu podlega kowal Krawczyński, plenipotent wraz z Mikołajem Wężykiem (zapewne krewnym dziedzica) udali się do prezydenta Krakowa Jana Kozłowskiego i okazali zarówno wspomniany kontrakt na naukę zbiega, jak również jego metrykę (zapewne kościelną) potwierdzającą, że jest z Byków. Prezydent Krakowa uznał jednak, że kowal Krawczyński mieszka na gruncie wielkorządowym i on nie ma prawa ingerencji w jego gospodarstwo domowe. Polecił za to złożyć sprawę w sądzie wielkorządowym. Zawezwany tam Krawczyński oświadczył jednak, że jako mieszczanin należy „z osoby” do miasta Krakowa. Zanim nakaz aresztowania zbiega został wykonany, ten uciekł. Widoczna jest w opisywanej sprawie celowa opieszałość mieszczan. Nic dziwnego, że dziedzic skarżył się na radę miejską i kowala o zwłokę i poniesione koszty w związku z poszukiwaniem zbiega²⁶.

Od poddaństwa do obywatelstwa

Poddaństwo stanowiło narzędzie kontroli przepływu siły roboczej w Rzeczypospolitej przedrozbiorowej. Występowało na większości obszarów państwa. Istniało nawet na bogatej północy, na Żuławach i we wsiach podległych radom miejskim Elbląga czy Gdańska. Mimo to etnicznie polska siła robocza przepływała na Żuławy, czemu próbowały przeciwstawić się sejmiki szlacheckie. Na przykład

²⁴ ANK, Księgi grodzkie krakowskie, *Relationes (inducta)*, sygn. 29/5/0/2/894, s. 1679–1684, 1685–1690.

²⁵ Ibidem.

²⁶ Ibidem.

w 1671 roku sejmik ziemi różańskiej uchwalił: „luźnych ludzi, którzy do Prus na Żuławy uchodzą, bez co wielką stan szlachecki cierpi krzywdę, onych wolno imać i przy swoich zatrzymywać robotach”²⁷. Właściciele ziemscy próbowali na różne sposoby zorganizować sobie bądź utrzymać pracowników rolnych. Na sejmiku gospodarskim ziemi chełmskiej podjęto w 1747 roku uchwałę o nagrodzie finansowej w wysokości 50 zł za wiadomość o zbiegu. Miał ją wypłacić właściciel danej wsi, a powodem podjęcia uchwały były dotkliwe straty w gospodarce rolnej²⁸. Podobnie brzmiała uchwała sejmiku średzkiego z 1633 roku zakazująca poddanym opuszczania swoich panów dziedzicznych oraz przetrzymywania zbiegłych poddanych²⁹.

Inaczej niżby się wydawało, było także na południu Rzeczypospolitej, gdzie wszak chłoptwo nie było zupełnie zdominowane przez poddaństwo i pańszczyznę, a występowały też gospodarstwa na czynszu³⁰. Największym obciążeniem pańszczyźnianym podlegały gospodarstwa samowystarczalne kmieci. Między folwarkami i kmieciami zagrodami przemieszczała się szukająca pracy najemnej ludność małorolna lub bezrolna. Okresowo migracje te stanowiły prawdziwe utrapienie dla dworów, a potencjalną siłę roboczą zatrzymywano we wsi, dopuszczając się przy tym niekiedy szantażu, brutalnych pobić i okaleczeń. W odwecie mogło szlachcica spotkać to samo. Oto w 1626 roku chłopci ze wsi Mokre Jadowniki (powiat wiślicki) pobili i ograbili dzierżawcę dóbr Jana Chronowskiego w zemście za zmuszanie ich do pracy (zapewne nieprzewidzianej w inwentarzu), „gdy tenże protestujący (...) do Krakowa się wybierając na koniu [około 65 km] jechał przez wieś (...) i gdy z konia zsiadał a napominał ich, aby roboty zwyczajne do dworu tamecznego należące odprowadzali, zaraz natychmiast skoczywszy do niego (...) z kijami, z siekierami, z kosturami i inszymi broniąmi do bicia sposobnymi chcąc go zabić (...) haniebnie i okrutnie zranili (...) z tyłu głowy, aż i kości w ciemieniu naruszono (...) i tym się przechwalali”³¹. Z dalszego opisu wynika, że chłopci ruszyli w stronę dworu i ciężko poranili siekierą także małżonkę dzierżawcy, a następnie okradli ich siedlisko.

Należy zaznaczyć, że stosowano specjalne zaświadczenia dla napływającej okresowo chłopskiej siły roboczej. Potencjalny zbieg z poddaństwa stanowił bowiem niekiedy łakomy kąsek dla dworu, który borykał się z niedoborem pracowników. W takim to ruchliwym świecie część chłoptwa kierowała swoje kroki do miast. Nie tylko byli to zbiegowie, jak wyżej opisano, ale migracje przybierały także formę legalną i ustaloną z właścicielem wsi. Dzierżawcy dóbr byli raczej pozbawieni uprawnień do zwalniania nienależących do siebie poddanych. Częściej – już w kontrakcie na objęcie wsi w zarząd – polecano im ściąganie nowych osadników.

Interesujące jest, że nawet długoletnie zamieszkanie poddanego w mieście nie zwalniało go z formalnej podległości poddańczej w opuszczonej wsi, choćby nawet przyjął obywatelstwo. Działo się tak z różnych przyczyn. Na ogół migrant taki musiał się wykupić, co wymagało zebrania odpowiednich środków (kwota oscylowała wokół 100 zł). Ale było i tak, że dziedzic zabezpieczał sobie u poddanego „mieszczanina”, że ten będzie mu służył swoimi umiejętnościami rzemieślniczymi w zamian za zgodę



Krakowiak z Brzezinki, fot. Ignacy Krieger, po 1865; w zbiorach MK, nr inw. MHK-3413/K

na przesiedlenie do miasta. Umowa wygasła np. z chwilą śmierci pana. Było to dość powszechne na ziemiach polskich postępowanie, oblatowane w księgach grodzkich. Oczywiście długoletnia umowa mogła uwierać rozwijającego karierę w mieście migranta ze wsi, przez co dochodziło do nieporozumień i procesów. W tym przypadku stroną sporu mogły się stać władze miasta, które przyjęły zbiega. Byli wśród takich przybyszy faktycznie ludzie, którzy odeszli ze wsi bez opowiedzenia się swemu panu, niekiedy zabierając nienależące do siebie zwierzęta, zboże, sprzęty, a stanowiące element załogi, czyli specjalnego dodatku na rozwój gospodarstwa chłopskiego.

Aniela Kiełbicka zebrała dane o 1524 przypadkach pojedynczych, rodzinnych i grupowych ucieczek poddanych, które zostały zarejestrowane w urzędach grodzkich województwa krakowskiego w latach 1590–1610. Wykorzystując te dane, udało się obliczyć, że do Krakowa, Kazimierza i Kleparza skierowało w tym czasie swoje kroki 4,5 procent

²⁷ Archiwum Główne Akt Dawnych (dalej cyt. AGAD), Księgi grodzkie różańskie, Relacje i oblaty, sygn. 9, k. 740.

²⁸ Archiwum Państwowe w Lublinie, Księgi grodzkie chełmskie, [Księga relacji], sygn. 35/9/0/3.1/144, k. 617.

²⁹ AGAD, Księgi grodzkie brzesko-kujawskie, Relacje i dekrety, sygn. 44, k. 118.

³⁰ Było tak np. na terenach z rozwijającym się przemysłem; Kulczykowski Mariusz: *Andrychowski ośrodek płócienniczy w XVIII i XIX wieku*. Kraków 1972.

³¹ ANK, Księgi grodzkie krakowskie, *Relationes (inducta)*, sygn. 29/5/0/2/695, s. 191–193.



Góral z Białego Dunajca, fot. Ignacy Krieger, po 1865; w zbiorach MK, nr inw. MHK-3438/K

ogólnej liczby zbiegów (68 osób). Należy podkreślić, że są to jedynie osoby nakryte na ucieczce, wobec których zostały zapewne wszczęte procesy sądowe. Dotyczyło to najcenniejszych dla dworu poddanych, czyli kmieci i rzemieślników. Prawdziwa liczba chłopów, jacy nielegalnie przeniknęli do trójmiasta krakowskiego, zmienili swoją tożsamość i żyli w ukryciu, jest niemożliwa do określenia. Tym samym uzyskany dla Krakowa odsetek stanowi i tak sporą liczbę, skoro tylko co piąty zbieg w tym czasie zatrzymał się w osadach o charakterze miejskim (21,4 procent)³². Okazało się, że badana grupa 68 zbiegów najczęściej wybrała Kraków (45 osób). Mniej takich osób znaleziono w Kazimierzu (13) i Kleparzu (10). Tylko troje spośród nich wybrało zamieszkanie na przedmieściu. Najczęściej nielegalni migranci byli chłopami z okolicznych wsi. Zdarzały się jednak osoby przybywające z oddali, jak kmieć Piotr Nastroj, wyuczony w rzeźnictwie i ślusarstwie, który wywodził się ze wsi Dębowa Wola (parafia Magnuszew) w powiecie wareckim na Mazowszu. Ze wsi Trzebień w tej samej parafii przybył kmieć i krawiec Jan Czwil Grotowski, a ich przemieszczenie było zapewne powiązane. Były też osoby ze wsi Chlewo (województwo sieradzkie) czy Gościchowa (zapewne obecne Goździchowo w województwie poznańskim). Najwięcej poszukiwanych na przełomie XVI i XVII wieku wywodziło się ze wsi Mogilany (8 osób), Głogoczów (3), a po dwie osoby



Wieśniak z Bielana, fot. Ignacy Krieger, 1870; w zbiorach MK, nr inw. MHK-6642/K

z Sieciechowic i Jelczy. Pojedyncze przypadki osób lub rodzin osiadłych w krakowskim zespole miejskim dotyczyły zamieszkiwania następujących wsi na terenie województwa krakowskiego: Bęczyn, Bibice, Bronocice, Brzeźnica, Gaj, Górka, Grodziec, Jarosław, Jasień, Jawornik, Lelowice, Jurczyce, Gieblo, Krzyszkowice, Krzywaczka, Lgota Błotna, Lipie, Liszki, Marchocice, Maszyce, Mianowice, Miechowice, Mokrus, Niedźwiedź, Ostrów, Owczary, Prokocim, Regulice, Rząska, Rzeplin, Sadki, Trzciana, Wilczkowice, Wiśnicz Wielki, Witowice, Włosienica, Wysoka, Zagórze, Zakrzów, Zapolice, Zawada, Zelczyna, Żeliszaw. Większość z tych wsi była oddalona do kilku dni drogi piechotą od Krakowa, a opuszczający je chłopci nie posiadali wyuczonego zawodu³³.

W dokumentacji procesowej wskazano miejsca w Krakowie, gdzie w tym czasie zbiegli chłopci ukrywali się: u Krysiny, żony szlachcica Zygmunta Dembińskiego przy ulicy Mikołajskiej, w kamienicy Kiełbasińskiej przy ulicy św. Jana oraz w domu Waleriana Guttetera. Z kolei pewien chłop z Lipia pracował jako służący u mieszczanina Jana Węgrzynka zwanego Kozłowskim w kamienicy Pińczowskiej przy ulicy Szpitalnej. Inni zatrzymali się w bliżej nieznanym domu naprzeciw szubienicy, u mieszczanina Stanisława, hafciarza inaczej szmuklerza przy ulicy Grodzkiej, u profesora prawa Grzegorza Skrobkowicza albo u obywatelki Stradomskiej Zofii Pigielczynej. Przybył ze wsi Żeliszaw pod Sieradzem pokonał 230 km, by znaleźć zatrudnienie w dworze szlachcica Jana Nekandy Trepki na tyłach klasztoru Franciszkanów. Inni zamieszkali w bliżej nieznanym miejscu przy ulicy św. Anny i w dworze Pieniążków pod zamkiem wawelskim. W słabo zaludnionym kraju podstawową wartością były ręce do pracy,

³² Wyżga Mateusz: *Homo movens...*, s. 295.

³³ Obliczenia własne na podstawie: Kiełbicka Aniela: *Zbiegostwo chłopów...*



Dwaj chłopcy ze Szlachtowej z wiklinowymi koszykami na sprzedaż, fot. Ignacy Krieger, po 1865; w zbiorach MK, nr inw. MHK-6668/K

a dwory konkurowały ze sobą o poddanych. Tym tłumaczyć można, że niekiedy zbiegowie pomieszkivali w domostwach szlacheckich w Krakowie i na jego rubieżach³⁴.

Chłop obywatelem miasta Krakowa: przypadek Andrzeja Dudkowicza

W wielu ośrodkach miejskich Rzeczypospolitej, jakimi były półrolnicze i nieduże miasta, pewne formy pańszczyzny obowiązywały mieszczan. Wskutek niedoboru mieszkańców miasteczek zdarzało się, że ich właściciele zmuszali chłopów do przyjęcia tam obywatelstwa. Mieszkańcy takich ośrodków zajmowali się rzemiosłem, rolnictwem, hodowlą i wymianą handlową w najbliższej okolicy³⁵. Warto mieć to na uwadze, aby zrozumieć walor obywatelstwa w dużym ośrodku jak Kraków.

Wydane już katalogi obywateli w ośrodkach miejskich Rzeczypospolitej przedrozbiorowej, jak i poświęcone temu zagadnieniu studium Stanisława Gierszewskiego³⁶ warto pogłębić o analizę jednostkową, by poznać przyczyny



Para wieśniaków z Kantorowic, fot. Ignacy Krieger, ok. 1870; w zbiorach MK, nr inw. MHK-Fs12556/IX

i możliwości, jakie stały za karierą mieszczańską poddanego i, zdawałoby się, przywiązanego do ziemi chłopu. Pomaga w tym dobrze zachowany dla Krakowa materiał źródłowy. W 1615 roku w oddalonej od Krakowa o 28 km wsi Przeginia dziedzic Maciej Lubnicki uwolnił z poddaństwa chłopu Andrzeja Dudkowicza, który zamierzał przyjąć prawo miejskie Krakowa, a pismo zwalniające wprowadzono do krakowskich ksiąg grodzkich. W urzędzie kandydat ten wyjaśnił, że ma zawód nożownika. Wiadomo, że Dudkowicz udał się osobiście do urzędu miejskiego, by złożyć stosowny dokument libertacji. Warto przytoczyć go w oryginalnym brzmieniu, gdyż tego typu pism w całej Rzeczypospolitej dawni poddani składali dużo, a świadczą

³⁴ Zob. Zielińska Teresa: *Szlacheccy właściciele nieruchomości w miastach XVIII w.* Warszawa–Łódź 1987; Wyżga Mateusz: *Der Krakauer Adel vom 16. bis zum 18. Jahrhundert.* W: *Krakau – Nürnberg – Prag = Kraków – Norymberga – Praga = Krakov – Norimberk – Praha: die Eliten der Städte im mittelalter und in der frühen neuzeit = elity miast w średniowieczu i epoce nowożytnej = elity měst ve středověku a raném novověku: herkunft, nationalität, mobilität, mentalität*

talitāt = pochodzenie, narodowość, mobilność, mentalność = původ, národnost, mobilita, mentalita. Red. Michael Diefenbacher, Olga Fejtová, Zdzisław Noga. Praha 2016, s. 155–172.

³⁵ Miodunka Piotr: *Společnost malých měst południowej Małopolski od końca XVI do końca XVIII wieku.* Kraków 2021.

³⁶ Gierszewski Stanisław: *Obywatele miast Polski przedrozbiorowej. Studium źródłoznawcze.* Warszawa 1973.



Krakowiak, pocztówka z reprodukcją obrazu Włodzimierza Tetmajera, ok. 1930; w zbiorach MK, nr inw. MHK-3365/VIIIk

one o płynności barier stanowych: „Mateusz Maciej Lubnicki wszem wobec i każdemu z osobna, komu wiedzieć należy tym niniejszym listem moim oznajmuję, iż przychodził do mnie uczciwy Jendrzej Dudkowicz nożownik rodem ze wsi mojej własnej Przegini, majątności do Pieskowej Skały należącej, powiadając iż chce prawo miejskie przyjąć i być mieszczaninem krakowskim, twierdząc to iż mu to za listem moim nie ma być denegowane [odmawiane]. Jako tedy każdemu rad bym był dobrego zawsze pomocen, tak i jemu osobiście dopomóc nie wzbraniałem bo i nie wzbraniam, mając wzgląd na zasługi uczynione mnie i antecesorom moim przez uczciwego niegdy Stanisława Dudkiewicza ojca jego i z Katarzyną małżonką swą przez lat kilkanaście aż do śmierci swej, a całą wiarą (...) abyście go tam in gremio suum i jako (...) wolnego bez żadnego się ode mnie obawiania przyjąć raczyli, gdyż żadnego poddaństwa sobie od niego pretendować nie chcę i choćbym jakie miał do onego się upominania, wolnym od tego czynię i wypuszczam, żadnego regresu sobie ani potomkom swym do upominania się go nie zostawiając.

Jak już mu wolno będzie, pod jurysdykcją wszelką podług woli jego mieszkać, żywności szukać i z potomstwem swym majątności sobie wolnie nabywać, trzymać, używać i podług woli swojej dysponować, dla lepszej wiary i pewności ręką swą własną podpisał i pieczęcią swą przycisnął, chcąc aby był taki władzy i mocy jako by był przed akty któregośkolwiek urzędu zeznany. Pisan w Janowicach [11 czerwca 1614 roku] Lubicki Maciej z Lubnicy, dziedzic Pieskowej Skały³⁷.

Libertacja Dudkowicza (inaczej taki dokument nazywano *manumisja*) ukazuje dość pozytywny stosunek dziedzica względem dawnego poddanego. Z pisma wynika, że to osobista prośba chłopca Dudkowicza wpłynęła na decyzję dziedzica. Wyjaśniał też swemu panu, że w Krakowie pouczono go, że uzyska obywatelstwo krakowskie dopiero po przedłożeniu zwolnienia z poddaństwa. Dziedzic zaś podkreślał, że na decyzji zaważyło kilkanaście lat uczciwej pracy nieżyjących już rodziców tego chłopca. Była to powszechna rzecz i przy zyskiwaniu libertacji powoływano się na zasługi dla dworu wyświadczone najczęściej przez krewnych powoda albo jego samego wierną i uczciwą służbę³⁸. W tekście libertacji kilkakrotnie był dziedzic podkreślał wolną wolę Dudkowicza. Pół roku później Andrzej Dudkowicz został wpisany w poczet nowych obywateli Krakowa. Z wpisu do księgi obywateli wynika, że w magistracie krakowskim przedstawił nie tylko wyżej przytoczoną libertację swojego pana, ale i genealogię wystawioną przez urząd miasteczka Skała 4 maja 1613 roku³⁹. W sumie dawny poddany, zapewne sam

³⁷ ANK, Księgi grodzkie krakowskie, *Relationes (inducta)*, sygn. 29/5/0/2/685, s. 126–128.

³⁸ Zestawia to pozycja: Dworzaczek Włodzimierz: „*Dobrowolne*” *poddaństwo chłopów*. Warszawa 1952.

³⁹ ANK, Księga przyjęć do prawa miejskiego Krakowa w latach 1612–1634, sygn. 29/33/0/1.21/1424, s. 38.

niepiśmienny, musiał postarać się aż o trzykrotne stawienie w kancelarii: dworu swojego pana, pobliskiego miasteczka Skąły i Krakowa⁴⁰.

Zakończenie

Obecność chłopów w Krakowie miała kilka wymiarów. Podstawowym z nich były realia rynku pracy. Przybysze ze wsi mogli na krótsze lub dłuższe okresy podejmować pracę w mieście. Gospodarze pojawiali się również regularnie w Krakowie, aby zbyć nadwyżki produkcji rolniczej. Młodzież chłopska obojga płci przybywała pod Wawel, aby szukać pracy w służbie domowej. Dodatkowo mężczyźni mogli dostać się na naukę rzemiosła. W dalszej części tekstu prześlędono formalne i nieformalne drogi poddanych, jakimi docierali ze wsi do miasta. Okazuje się, że dwory mogły zarówno wystawić świadectwo o legalnym zwolnieniu migranta z poddaństwa, jak i poszukiwać zbiegów oraz protestować przeciw miastu w sądach. Na koniec został przybliżony przypadek chłopca, który kolejnymi etapami migracji przeniknął w szeregi mieszczaństwa, uzyskując w końcu obywatelstwo Krakowa.

Chłoptwo stanowiło podstawowy budulec demograficzny miast nowożytnych. Dzięki zachowanej zróżnicowanej dokumentacji archiwalnej Kraków jest dobrym obszarem badań zarówno samej relacji między wsią a miastem, jak i relacji pomiędzy systemem folwarczno-pańszczyźnianym a rzeczywistością mającą więcej wspólnego z kapitalizmem niż z feudalizmem. Tym samym daje to nadzieję na jeszcze bardziej pogłębione studia nad mentalnościami mieszczańską, szlachecką i chłopską w kontekście wymogów rynku pracy i sytuacji gospodarczej, gdzie miasto staje się zwornikiem między różnymi stanami społecznymi, które nigdy nie były od siebie zupełnie odcięte.

Bibliografia

Źródła rękopiśmienne

Archiwum Główne Akt Dawnych

Księgi grodzkie brzesko-kujawskie, Relacje i dekrety, sygn. 44
Księgi grodzkie różańskie, Relacje i oblaty, sygn. 9

Archiwum Narodowe w Krakowie

Akta miasta Krakowa, *Genealogiae*, sygn. 29/33/0/1.2.3/259
Akta miasta Krakowa, Księga przyjęć do prawa miejskiego Krakowa w latach 1612–1634, sygn. 29/33/0/1.21/1424
Księgi grodzkie krakowskie, *Relationes (inducta)*, sygn. 29/5/0/2/685, sygn. 29/5/0/2/695, sygn. 29/5/0/2/815, sygn. 29/5/0/2/894, sygn. 29/5/0/2/899
Teki Schneidra, sygn. 29/684/8

Archiwum Państwowe w Lublinie

Księgi grodzkie chełmskie, [Księga relacji], sygn. 35/9/0/3.1/144

Źródła drukowane

Księgi przyjęć do prawa miejskiego w Krakowie 1392–1506. Libri iuris civilis cracoviensis 1392–1506. Wyd. Kazimierz Kaczmarczyk. Kraków 1913
Księgi przyjęć do prawa miejskiego w Krakowie 1507–1572. Libri iuris civilis Cracoviensis. Wyd. Aniela Kielbicka, Zbigniew Wojaś. Kraków 1993
Księgi przyjęć do prawa miejskiego w Krakowie 1573–1611. Libri iuris civilis Cracoviensis. Wyd. Aniela Kielbicka, Zbigniew Wojaś. Kraków 1994

Opracowania

Bieniarzówna Janina: *Walka chłopów w kasztelanii krakowskiej.* Warszawa 1953
Bieniarzówna Janina: *O chłopskie prawa. Szkice z dziejów wsi małopolskiej.* Kraków 1954
Bieniarzówna Janina: *Chłopi w rzemiośle krakowskim w XVII w.* „Przegląd Historyczny” 1956, t. 42, nr 3, s. 497–514
Bieniarzówna Janina: Przenikanie chłopów do Krakowa w XVII w. W: *Z dawnego Krakowa. Szkice i obrazy z XVII wieku.* Kraków 1957, s. 82–112
Bieniarzówna Janina, Małeckie Jan M.: *Dzieje Krakowa. T. 2. Kraków w wiekach XVI–XVIII.* Red. Janina Bieniarzówna, Jan M. Małeckie, Józef Mitkowski. Kraków 1984
Bobińska Celina: Ruchliwość przestrzenna chłopów w drugiej połowie XVIII w. (na materiale małopolskich badań agrarnych). W: *Między feudalizmem a kapitalizmem. Studia z dziejów gospodarczych i społecznych. Prace ofiarowane Witoldowi Kuli.* Red. Ryszarda Czepulis-Rastenis. Wrocław 1976, s. 151–165
Chłopi na ziemiach dawnej Rzeczypospolitej do czasów uwłaszczenia. Red. Danuta Michaluk. Ciechanowiec–Warszawa 2019
Dworaczek Włodzimierz: *„Dobrowolne” poddaństwo chłopów.* Warszawa 1952
Falniowska-Gradowska Alicja, Noga Zdzisław: *Jan Sroczyński (1614–1696) mieszczanin krakowski i dzieje jego fundacji.* „Rocznik Krakowski” 2001, t. 67 s. 19–47
Follprecht Kamila: Kontynuacja edycji ksiąg przyjęć do prawa miejskiego w Krakowie 1612–1800. W: *Editio nes sine fine.* T. 1. Red. Krzysztof Kopiński, Wojciech Mrozowicz, Janusz Tandeci. Toruń 2017, s. 51–66
Gierszewski Stanisław. *Obywatele miast Polski przedrozbiorowej. Studium źródłoznawcze.* Warszawa 1973
Grodziski Stanisław: *Ludzie luźni. Studium z historii państwa i prawa polskiego.* Kraków 1961
Grodziski Stanisław: *Obywatelstwo w szlacheckiej Rzeczypospolitej.* Kraków 1963
Kielbicka Aniela: *Zbiegostwo chłopów w województwie krakowskim na przełomie XVI i XVII wieku.* Wrocław 1989

⁴⁰ Znaczący obieg dokumentacji i znajomość podstaw prawa wśród niepiśmiennych chłopów dobrze oddaje: Łosowski Janusz: *Kancelaria grodzka chełmska od XV do XVIII wieku. Studium o urzędzie, dokumentacji, jej formach i roli w życiu społeczeństwa staropolskiego.* Lublin 2004, s. 359–377.

- Kulczykowski Mariusz: *Andrychowski ośrodek płócienniczy w XVIII i XIX wieku*. Kraków 1972
- Łosowski Janusz: *Kancelaria grodzka chełmska od XV do XVIII wieku. Studium o urzędzie, dokumentacji, jej formach i roli w życiu społeczeństwa staropolskiego*. Lublin 2004
- Maciejewska Wanda: *Inwentaryzacja materiałów do dziejów wsi w latach 1951–1953 i jej wyniki*. „Archeion” 1955, t. 24, s. 59–73
- Madurowicz Helena, Podraza Antoni: *Regiony gospodarcze Małopolski Zachodniej w drugiej połowie XVIII wieku*. Wrocław–Kraków 1958
- Mik Kazimierz: *Ruch naturalny i rozwój Krakowa w drugiej połowie XVIII w.* „Przeszłość Demograficzna Polski” 1969, nr 2, s. 119–137
- Miodunka Piotr: *Spółeczność małych miast południowej Małopolski od końca XVI do końca XVIII wieku*. Kraków 2021
- Noga Zdzisław: Bronowice Polskie (Małe) w okresie staropolskim. W: *Rydlówka. Historie nieoczywiste*. Red. nauk. Michał Niezabitowski. Kraków 2021, s. 11–19
- Opaliński Tomasz: *Stan chłopski w Księstwie Warszawskim w świetle akt sądowych*. Warszawa 2020
- Poniat Radosław: *Służba domowa w miastach na ziemiach polskich od połowy XVIII do końca XIX wieku*. Warszawa 2014
- Wyżga Mateusz: Der Krakauer Adel vom 16. bis zum 18. Jahrhundert. W: *Krakau – Nürnberg – Prag = Kraków – Norymberga – Praga = Krakov – Norimberk – Praha: die Eliten der Städte im mittelalter und in der frühen neuzeit = elity miast w średniowieczu i epoce nowożytnej = elity měst ve středověku a raném novověku: herkunft, nationalität, mobilität, mentalität = pochodzenie, narodowość, mobilność, mentalność = původ, národnost, mobilita, mentalita*. Red. Michael Diefenbacher, Olga Fejtová, Zdzisław Noga. Praha 2016, s. 155–172
- Wyżga Mateusz: *Homo movens. Mobilność chłopów w mikroregionie krakowskim w XVI–XVIII wieku*. Kraków 2019
- Zielińska Teresa: *Szlacheccy właściciele nieruchomości w miastach XVIII w.* Warszawa–Łódź 1987
- Zybkiewicz Lidia: *Kobieta w Krakowie w 1880 r. w świetle ankiet powszechnego spisu ludności. Studium demograficzne*. Kraków 1999